

# Austria zmniejszy liczbę wozów pancernych

#Wojska lądowe 24 listopada 2011

**Austriacki minister obrony, Norbert Darabos ujawnił szczegóły redukcji liczby czołgów, bwp i transporterów opancerzonych. Będą one głębsze, niż wcześniej zakładano i dotkną dwie trzecie wozów.**

SPz A1 (Saurer 4K), pojazd opracowany w latach 1950, a którego dostawy rozpoczęły się

Austriacka doktryna wojskowa mimo, że nadal tworzona przez państwo neutralne, nie zakłada już konieczności samodzielnej obrony własnego terytorium. W związku z tym siły zbrojne zredukowane zostały w czasie pokoju do 19 tys., zaś po mobilizacji osiągną nie więcej niż 120 tys. żołnierzy.

Budżet obronny, wynoszący w tym roku równowartość 2,7 mld USD, w ciągu najbliższych 5 lat zmniejszy się prawdopodobnie do 2,2 mld USD (zaledwie 0,6% PKB), ze względu na konieczność cięć budżetowych. Powoduje to, że resort obrony musi szukać oszczędności. Dotyczy to zarówno wydatków personalnych - minister zapowiedział już zmniejszenie liczby etatów oficerskich i generalskich (zobacz: [Mniej austriackich generałów](#)) - jak i środków na zakup i obsługę sprzętu.

Już w ubiegłym roku zapowiedziano m.in. rezygnację z 500 pojazdów pancernych, w tym kilkudziesięciu czołgów Leopard 2A4 (zobacz: [Austriackie czołgi na sprzedaż](#)), co miało przynieść rocznie 12 mln Euro oszczędności.

Wczoraj minister Darabos poinformował o jeszcze głębszych cięciach. Liczba wozów wojsk pancernych i zmechanizowanych, wynosząca obecnie 1147 egz., ma spaść na koniec 2013 do 389 szt.

Na złom trafią wszystkie gąsienicowe transportery SPz A1. Łącznie z zakonserwowanymi w magazynach mobilizacyjnych, jest ich ok. 400 pojazdów. Wycofane zostaną też niszczyciele czołgów SK-105 Kürassier (ok. 120 egz.). Liczba wozów większości pozostałych typów zostanie w istotny sposób zmniejszona, a nadwyżki będą wykorzystywane jako rezerwuary części zamiennych. Dotyczy to m.in. połowy z 80 samobieżnych haubic M109 z działami kalibru 155 mm.

Planuje się, że jedynie względnie nowoczesne czołgi Leopard 2A4, a konkretnie połowa z obecnie posiadanych 114 egz., zostanie wystawiona na sprzedaż. Resort chce zarobić na tej transakcji 19 mln Euro. Podobno zainteresowanie ofertą wyraziło już kilka państw. Zyski zmniejszą się jednak o 2 mln Euro, w związku z koniecznością zniszczenia zbędnej amunicji.

Większe niż zapowiadano wcześniej redukcje powinny pozwolić wojskom lądowym na zmniejszenie wydatków o 15 mln Euro rocznie. Cięcia nie będą dotyczyć bwp Ulan i transporterów Pandur I.



nie stanie... / Zdjęcie: MO Austrii

*SPz A1 (Saurer 4K), pojazd opracowany w latach 1950, a którego dostawy rozpoczęły się w następnej dekadzie, jest najliczniej reprezentowanym wozem pancernym austriackich wojsk lądowych. Przeznaczone do przewozu maksymalnie 8 żołnierzy desantu, uzbrojone w 20-mm armatę automatyczną i chronione przed ostrzałem z broni strzeleckiej (z przodu przed pociskami kalibru 20 mm), są dzisiaj przestarzałe. Ponad 200 egz. pozostających w służbie miało być zastąpione przez nowoczesne bwp Ulan. Tak się jednak*

Austriacka doktryna wojskowa mimo, że nadal tworzona przez państwo neutralne, nie zakłada już konieczności samodzielnej obrony własnego terytorium. W związku z tym siły zbrojne zredukowane zostały w czasie pokoju do 19 tys., zaś po mobilizacji osiągną nie więcej niż 120 tys. żołnierzy.

Budżet obronny, wynoszący w tym roku równowartość 2,7 mld USD, w ciągu najbliższych 5 lat zmniejszy się prawdopodobnie do 2,2 mld USD (zaledwie 0,6% PKB), ze względu na konieczność cięć budżetowych. Powoduje to, że resort obrony musi szukać oszczędności. Dotyczy to zarówno wydatków personalnych - minister zapowiedział już zmniejszenie liczby etatów oficerskich i generalskich (zobacz: [Mniej austriackich generałów](#)) - jak i środków na zakup i obsługę sprzętu.

Już w ubiegłym roku zapowiedziano m.in. rezygnację z 500 pojazdów pancernych, w tym kilkudziesięciu czołgów Leopard 2A4 (zobacz: [Austriackie czołgi na sprzedaż](#)), co miało przynieść rocznie 12 mln Euro oszczędności.

Wczoraj minister Darabos poinformował o jeszcze głębszych cięciach. Liczba wozów wojsk pancernych i zmechanizowanych, wynosząca obecnie 1147 egz., ma spaść na koniec 2013 do 389 szt.

Na złom trafią wszystkie gąsienicowe transportery SPz A1. Łącznie z zakonserwowanymi w magazynach mobilizacyjnych, jest ich ok. 400 pojazdów.

Wycofane zostaną też niszczyciele czołgów SK-105 Kürassier (ok. 120 egz.). Liczba wozów większości pozostałych typów zostanie w istotny sposób zmniejszona, a nadwyżki będą wykorzystywane jako rezerwuary części zamiennych. Dotyczy to m.in. połowy z 80 samobieżnych haubic M109 z działami kalibru 155 mm.

Planuje się, że jedynie względnie nowoczesne czołgi Leopard 2A4, a konkretnie połowa z obecnie posiadanych 114 egz., zostanie wystawiona na sprzedaż. Resort chce zarobić na tej transakcji 19 mln Euro. Podobno zainteresowanie ofertą wyraziło już kilka państw. Zyski zmniejszą się jednak o 2 mln Euro, w związku z koniecznością zniszczenia zbędnej amunicji.

Większe niż zapowiadano wcześniej redukcje powinny pozwolić wojskom lądowym na zmniejszenie wydatków o 15 mln Euro rocznie. Cięcia nie będą dotyczyć bwp Ulan i transporterów Pandur I.

Powiązane wiadomości

[Austria zmniejszy liczbę wozów pancernych \(2011-11-24\)](#)

[Austriackie czołgi na sprzedaż \(2010-12-13\)](#)

[Mniej austriackich generałów \(2011-09-14\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o